



ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI

KWARTALNIK

Nr 5 - 2012

# POLONIA NOWA

**Alfabet szwedzki**

*Jacek Kubitsky*

**WAŻNE  
TEMATY  
POLONIJNE**

**Zabawy  
i bale**

**Wielka  
Orkiestra  
Świątecznej  
Pomocy  
w Göteborgu**

**Polscy  
profesorowie  
w Szwecji  
w obiektywie  
fotografa  
Katarzyny Sliwy**



# KWARTALNIK POLONIA NOWA

## KWARTALNIK ZRZESZENIA ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI

Okładka:  
Spacerem po Sztokholmie

Zdjęcie:  
Katarzyna Śliwa, EYENNE PHOTOGRAPHY

Redaktor naczelny:  
Teresa Sygnarek  
ts@dcgplus.com

Opracowanie graficzne:  
Teresa Sygnarek

Zespół redakcyjny:  
Teresa Sygnarek  
ts@dcgplus.com

Tadeusz Adam Pilat  
t.a.pilat@bredband.net

Druk:  
Exaktaprinting

Nakład:  
3.000 egz.

Zamówienie prenumeraty:  
t.a.pilat@bredband.net

Zamówienie ogłoszeń:  
ts@dcgplus.com

Kwartalnik w internecie:  
www.polonia-zop.eu

*Zadanie realizowane w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2010 r. Wydanie Kwartalnika PoloniaNowa było możliwe dzięki otrzymanej dotacji ze Wspólnoty Polskiej z funduszu Senatu RP.*

*Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji  
dziękuje w imieniu szwedzkiej Polonii.*

*Kwartalnik Polonia Nowa zarejestrowany jest w PRV.*

*Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę ogłoszeń i reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skrótów nadesłanych tekstów.  
Nie odsyłamy niezamówionych materiałów.*

## W tym numerze:

<b>Rada Prezesów EUWP w Pułtusku</b>	<b>str. 4</b>
<b>Projekt Współpracy z Polonią</b>	<b>5</b>
<b>Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy</b>	<b>6</b>
<b>Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu</b>	<b>7</b>
<b>Organizacje Zrzeszenia świętowały i bawiły się</b>	<b>8</b>
<b>Kronika wydarzeń</b>	<b>12</b>
<b>Recenzja książki "Alfabet szwedzki"</b>	<b>13</b>
<b>Pięknieje nasza Warszawa</b>	<b>16</b>
<b>Awantura o ustawę ACTA</b>	<b>17</b>
<b>Teatr Kwadrat "Przez park na bosaka"</b>	<b>18</b>
<b>Agnieszka i Justyna</b>	<b>19</b>
<b>Wystawa fotograficzna Polscy profesorowie</b>	<b>22</b>
<b>Organizacje członkowskie Zrzeszenia</b>	<b>23</b>

**Chcesz zamówić prenumeratę  
kwartalnika?**

**Pojedyncze numery - po kosztach  
własnych wysyłki.**

**Większa ilość - damy ofertę.**

**Zgłoś chęć prenumeraty na adres:  
t.a.pilat@bredband.net**



**TERESA SYGNAREK**  
Prezes  
Zrzeszenia Organizacji  
Polonijnych w Szwecji

## DRODZY CZYTELNICY

*Zima zaskoczyła nas wszystkich i to właśnie wtedy kiedy zaczęliśmy liczyć na to, że zimy tego roku już nie będzie. I chociaż śnieg nas już nie zasypuje to do prawdziwej wiosny jeszcze daleko. Tylko wśród Polonii nastrój gorący, gdzieś tam nawet wrze. Jeśliby porównać działalność Polonii na świecie do gotującej się potrawy na średnim ogniu, to można by powiedzieć, że nagle kucharz zamieszał w garnku potężną warzączką i jeszcze dodatkowo dołożył do ognia.*

*Nowe warunki gotuje nam Minister Spraw Zagranicznych. W telegraficznym skrócie można by to tak wyjaśnić. Dotychczas opiekę nad Polonią sprawował Senat RP i większość organizacji zwracało się do organizacji pozarządowej Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" ze swoimi projektami i podaniami o wsparcie. Wspólnota Polska posiadająca przeszło 20-letnią wiedzę o Polonii na świecie jest naszym strategicznym partnerem. Jest także organizatorem zjazdów, szkoleń i festiwali, m.in. Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie. Środki senackie, o które zwróciliśmy się do "Wspólnoty Polskiej" zapewniły możliwość wydawania gazety "Polonia Nowa".*

*Jak będzie w przyszłości? Tego narazie nikt nie wie z całą pewnością. Po wstępnych informacjach z MSZ pod koniec ubiegłego roku o zmianach zasad finansowania działalności organizacji polonijnych, organizacje te zabiegały o konsultacje społeczne. Takowe nadeszły w lutym br.*

*MSZ opracowało projekt "Planu Współpracy z Polonią i Polakami za granicą" i dało Polonii sześć dni na analizę Planu oraz nadesłanie swoich uwag. Tak ekspresowych konsultacji wcześniej chyba nie doświadczyliśmy. Ale trzeba przyznać, że wcześniej w ogóle nas nie pytano o zdanie...*

*Czy już mamy zacząć się bać? Wprawdzie wcześniejsze pojęcie "opieka nad Polonią" zostało zamienione na "współpracę z Polonią" ale nie w tym tkwi sedno sprawy. Aby być partnerem - współpraca musi odbywać się na równych zasadach, nasz głos musi być uwzględniony. Czy tak się stanie, dowiemy się już niedługo.*

*Na razie zapraszam do zaznajomienia się problematyką w naszych artykułach na stronie 4 i 5.*

TERESA SYGNAREK

W LISTOPADZIE 2011 ROKU  
ODBYŁA SIĘ COROCZNA  
RADA PREZESÓW EUWP  
W PUŁTUSKU

# WAŻNE TEMATY POLONIJNE

## SPOTKANIE PREZESÓW ORGANIZACJI POLONIJNYCH EUROPEJSKIEJ UNII WSPÓLNOT POLONIJNYCH



Uczestnicy oraz goście spotkania Rady Prezesów w Pułtusku.

Jak co roku, w dniach 19 do 20 listopada 2011 r., w Pułtusku spotkali się prezesi organizacji członkowskich Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych.

Prezydent Tadeusz Adam Pilat przez dziewięć godzin przewodniczył obradom Rady Prezesów EUWP, podczas których 31 delegatów debatowało nad sprawami Polonii i Polaków za granicą.

### WAŻNI GOŚCIE NA WAŻNYM SPOTKANIU

Przed obradami, w piątek, 18 listopada, Sekretariat EUWP spotkał się z ministrem Radosławem Sikorskim oraz z Marszałkiem Senatu RP Bogdanem Borusewiczem. Wśród gości Rady Prezesów EUWP znaleźli się m.in. nowo wybrany przewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą poseł Adam Lipiński, wiceprzewodnicząca tej komisji poseł Joanna Fabisiak, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej minister Mirosław Selatycy, poseł Ligia Krajewska, przewodniczący Stowa-

rzyszenia Wspólnota Polska Longin Komołowski, wicedyrektor TV Polonia Sławomir Zieliński. Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji reprezentowała prezes Teresa Sygnarek, której zebrani powierzyli protokołowanie obrad.

### WAŻNE TEMATY

Uczestnicy spotkania dyskutowali sprawę nowego modelu finansowania działalności Polonii, przejścia z dotychczasowego finansowania przez Senat RP na system finansowania przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ) poprzez placówki dyplomatyczne.

Senat, który wnioski rozpatrywał dotychczas we współpracy z MSZ, wspieraniem Polonii zajmuje się od lat. Teraz wszystko się może zmienić, bo zgodnie z nowym pomysłem ministra Radosława Sikorskiego, zdecydowaną większością pieniędzy będzie zarządzało MSZ.

Prezesi polonijnych organizacji członkowskich EUWP podkreślili istotną rolę jaką spełnia wieloletni partner strategiczny Polonii, Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Rada Prezesów opracowała komuni-

kat końcowy, który zamieszczamy poniżej.

Tekst REDAKCJA

Zdjęcie ARCHIWUM EUWP



EUROPEJSKA UNIA WSPÓLNOT POLONIJNYCH  
UNION OF POLISH COMMUNITIES IN EUROPE  
UNION EUROPÉENNE DES COMMUNAUTÉS POLONAISES  
EUROPÄISCHE UNION DER POLNISCHEN GEMEINSCHAFTEN

### Oświadczenie Rady Prezesów EUWP

Rada Prezesów EUWP obradująca w dniach 19-20 listopada 2011 r., odnosząc się do zapowiedzi zmian w systemie finansowania działalności organizacji polonijnych wyraża zaniepokojenie.

Zdajemy sobie sprawę, że władze polskie mają prawo do dysponowania polonijnymi środkami budżetowymi, ale pragniemy zwrócić uwagę na historyczną rolę merytorycznej opieki Senatu RP nad Polonią oraz naszego partnerstwa ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”. Jednocześnie obecny system finansowania działalności polonijnej poprzez ponad 170 podmiotów krajowych uważamy za niewłaściwy. Stwierdzamy, że taki model finansowania m.in. poprzez nowo powstałe fundacje polskie powoływane przez podmioty polonijne rozbija jedność oraz szkodzi integracji środowisk polonijnych.

Europejska Unia Wspólnot Polonijnych oraz kolejne zjazdy Polonii Świata zawsze podkreślały znaczenie finansowania działalności organizacji polonijnych poprzez organizacje pozarządowe. Finansowanie bezpośrednio poprzez Ministerstwo Spraw Zagranicznych może stwarzać problem lojalności wobec krajów naszego zamieszkania.

Oczekujemy szerokiej konsultacji społecznej z naszymi organizacjami. Służymy pomocą i radą przy stworzeniu tego modelu oraz mamy nadzieję, że finansowanie naszej działalności będzie się odbywało w sposób przejrzysty poprzez organizacje pozarządowe, a przede wszystkim poprzez naszego partnera strategicznego, jakim jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

Pułtusk - 19 listopada 2011 r.

## 8 LUTEGO ZOSTAŁ OGŁOSZONY PLAN WSPÓŁPRACY MSZ Z POLONIĄ, A JUŻ 14 LUTEGO ZAKOŃCZYŁ SIĘ OKRES KONSULTACJI Z ORGANIZACJAMI POLONIJNYMI

W listopadzie ubiegłego roku, kiedy pojawiły się pierwsze informacje na temat reformy zasad finansowania działalności polonijnej, prezesi organizacji polonijnych należących do Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych wyrazili oczekiwania na konsultacje społeczne z organizacjami w tej sprawie.

### EKSPRESOWA KONSULTACJA

8 lutego br. na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) pojawił się projekt "Planu Współpracy z Polonią i Polakami za granicą". Do konsulaterji zostały zaproszone te podmioty, które w ciągu ostatnich pięciu lat korzystały z senackich środków na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą. Na wypowiedź dostały 7 dni, to czas niebywale krótki, ale wcześniej w ogóle z nami tego typu spraw nie konsultowano.

### MSZ ZAMIAST SENATU

Podtrzymywanie i wspieranie kontaktu Diaspory z Macierzą jest obowiązkiem państwa zapisanym w art. 6 Konstytucji RP. Rządowy Program Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą został opracowany już w 2007 roku m.in. w celu uporządkowania i usystematyzowania działań poszczególnych resortów, tak aby doprowadzić do wyodrębnienia obszarów działania resortów w zakresie współpracy z Polonią i Polakami za granicą a co za tym idzie do zapobieżenia realizacji tych samych lub podobnych działań przez różne resorty.

Rola MSZ w realizacji Rządowego Programu została określona jako szczególna ze względu na fakt, że MSZ odpowiada za politykę zagraniczną Państwa i dysponuje siecią placówek dyplomatycznych i konsularnych, które stanowią bezpośredni kanał kontaktu z Polonią i Polakami za granicą.

Do chwili obecnej Senat RP dysponował

# Projekt WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

środkami finansowymi i pełnił funkcję honorowego opiekuna Polonii i Polaków za granicą. Dzisiaj tę rolę pragnie przejąć MSZ.

### ZAŁOŻENIA PLANU WSPÓŁPRACY

Wśród głównych zasad Planu Współpracy z Polonią i Polakami na 2012 rok wymieniono między innymi nadrzędność interesu państwa polskiego, poszanowanie lojalności obywatelskiej osób polskiego pochodzenia wobec państw ich zamieszkania, działanie na rzecz realizacji standardów międzynarodowych w sferze praw mniejszości narodowych i praw człowieka.

Zasadą ma być też bezstronność i obiektywizm w rozdziale środków finansowych oraz równość szans wszystkich podmiotów chcących działać na rzecz polskości, a także maksymalnie skuteczne gospodarowanie pieniędzmi oraz jawność i przejrzystość wydatkowanych środków.

Na uwagę zasługuje zasada koncentracji środków finansowych, których wcześniejsze rozdrobnienie było przez organizacje polonijne ostro krytykowane.

### OBSZARY TEMATYCZNE I GEOGRAFICZNE

Dokument obejmuje cztery obszary tematyczne współpracy z Polonią i Polakami za granicą:

1. Edukacja, wspieranie potencjału intelektualnego.
2. Prawa mniejszości polskich, Polonii i Polaków za granicą, wspieranie środowisk polskich.
3. Komunikowanie, kultura, promocja, mobilizacja.
4. Dziedzictwo narodowe i kulturowe, polskie ślady za granicą.

Ponadto w projekcie wyodrębniono trzynaście geograficznych obszarów współpracy. Objęły one zarówno pojedyncze państwa, jak i grupy krajów.

Szwecja znalazła się w grupie państw nordyckich razem z Holandią.

### ZRZESZENIE OPINIUJE

#### I STOI NA STRAŻY INTERESÓW

#### SWOICH ORGANIZACJI CZŁONKOWSKICH

Te organizacje, które zdążyły w ekstremalnie krótkim czasie, przeznaczonym na konsultację, zapoznać się z projektem Współpracy i ustosunkować się do niego, przesłały swoje uwagi do Departamentu Współpracy z Polonią MSZ.

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji przesłało do MSZ obszerny dokument, w którym zwróciło uwagę na szereg aspektów, m.in. na:

- marginesowe potraktowanie działalności organizacji polonijnych,
- brak wsparcia dla integracji ruchu polonijnego,
- brak określenia polityki dotyczącej integracji ruchów polonijnych w Europie i na świecie,
- przypisanie niskiej rangi w dziedzinie kultury działalności folklorystycznej, która nie tylko zajmuje się promocją polskiej kultury i tradycji ale także spełnia ważną rolę w wychowaniu w polskości dzieci i młodzieży,
- brak uwzględnienia działalności sportowej prowadzonej przez organizacje polonijne,
- szereg zadań wprowadzonych do Planu Współpracy, które dotychczas były domeną Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zrzeszenie podkreśliło rolę i wagę instytucji pozarządowej, Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" która była i jest strategicznym partnerem Polonii.

O decyzjach MSZ będziemy informować w następnych numerach kwartalnika.

Tekst **REDAKCJA**

PARADIS



## I WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY



W NIEDZIELĘ 8 STYCZNIA ZAGRAŁA W GÖTEBORGU WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY ZORGANIZOWANA PRZEZ POLSKI DOM PARADIS.

Pod batutą Jurka Owsiaaka tegoroczny, jubileuszowy XX Finał, grał dla „zdrowej mamy, zdrowego wcześniaka, zdrowego dziecka, czyli na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.”

Oczywiście Szwedzka Polonia nie pozostała obojętna i również przyłączyła się do Wielkiego Grania. Po raz drugi z rządu Polski Dom Paradis, działający w Göteborgu, założył Sztab WOŚP i przygotował „mały” finał w tym mieście. Göteborgski Finał WOŚP nie odbyłby się, gdyby nie uprzejmość Polskiego Związku Kulturalnego, który użyczył na ten cel swój lokal przy Fabriksgatan 30. Szczególne podziękowania należą się pani Jadwidze Malocco, która służyła pomocą we wszystkich sprawach dotyczących lokalu. Komisja Licząca w składzie: Brigida Mikucka, Danuta Zasada, Anna Kandil i Marek Zalewski oraz główne organizatorki: Sylwia Bjontegaard (Szef Sztabu) i Marta Kabsa (odpowiedzialna za wolontariuszy), dyżurowali przy wydawaniu identyfikatorów i puszek dla wolontariuszy w Biurze Podróży Östersjöresor AB, który pełnił rolę Sztabu WOŚP w Göteborgu.

Kilku naszych zaprzyjaźnionych artystów wspierało Wielką Orkiestrę swoimi występami. Zagrały dwie orkiestry jazzowe z sekcji muzycznej Polskiego Związku Kulturalnego, wystąpił również szwedzki zespół Simone Says, solistka Angelika Kołodziej oraz młody pianista Max Skalenius. Wszyscy artyści zagraли zgodnie z zasadą WOŚP „Gram w Finale – nie biorę kasy”. Podczas göteborgskiego Finału WOŚP prowadzona była sprzedaż gorących dań oraz słodkich pączków i ciast, a cały dochód ze sprzedaży przeznaczony został na rzecz WOŚP.



Szwedzki zespół „Simone Says” wspierał akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Tutaj nie może zabraknąć gorących podziękowań dla osób, które przygotowały poczęstunek dla gości Finału. Serdeczne dzięki dla restauracji „Mätt & Belåten”, która zasponsorowała przepyszny bigos, kotleciki mięsne, świeżo wypieczony chleb oraz pączki, Pawła Kamińskiego i „Kuchni Polskiej” za przygotowanie całej masy pierogów, dla Angeliki Jaborowskiej oraz Edyty Kowalkowskiej, które upiekły przepyszne ciasta. Dzięki wsparciu Darka Zasady, który zadbał o techniczną stronę Finału, cała impreza była transmitowana na żywo w Internecie, a uczestnicy Finału mogli cały czas „podglądać” co dzieje się w polskich i w innych zagranicznych sztabach WOŚP dzięki transmisjom w telewizji internetowej.

Przez cały dzień trwała zbiórka pieniędzy, licytacja gadżetów i sprzedaż w bufecie. Łącznie podczas tegorocznego XX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Göteborgu zebrano 13719,72 kr. Co

prawda nie pobito zeszłorocznego rekordu (24362 kr) ale było tak samo przyjemnie i wesoło.

Szczególne podziękowania za pomoc przy organizacji Finału WOŚP w Göteborgu należą się również Biurowi Podróży „Östersjöresor AB”, Marcinowi Wolańskiemu i firmie „Dator Service”, sklepowi z polskimi produktami: „Ala Delikatesser - DELIKATESY Göteborg” oraz serwisowi „Polonia Info”.

Ale najgorętsze podziękowania kierujemy do wszystkich Was - wspierających Wielką Orkiestrę hojnymi datkami. Dziękujemy za Wasze wspaniałe serca! Pamiętajcie - to co dajecie z siebie teraz - zostanie Wam oddane podwójnie w przyszłości. Dobro zawsze powraca i to z podwójną siłą.

Tekst **MARTA KABSA**  
Zdjęcie **ARCHIWUM PARADIS**

**DZIEŃ PAMIĘCI ZOSTAŁ  
USTANOWIONY PRZEZ  
ZGROMADZENIE OGÓLNE  
ONZ W 2005 ROKU**

## **MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI O OFIARACH HOLOKAUSTU**

Na datę obchodów ONZ wybrał rocznicę wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau przez wojska sowieckie 27 stycznia 1945 roku.

### **ŚWIECE W OKNAH**

W ramach obchodów tego dnia organizowana jest akcja "Światło pamięci", polegająca na zapaleniu świec w oknach jako znak pamięci o ofiarach Holokaustu. Dzień ten obchodzony jest na całym świecie.

W Warszawie uroczystości upamiętniające ofiary Holokaustu odbyły się na Umschlagplatz gdzie Żydzi i chrześcijanie modlili się wspólnie pod pomnikiem, który stoi w miejscu skąd Niemcy wywozili do obozów zagłady mieszkańców warszawskiego getta. Duchowny katolicki odczytał także modlitwę odmówioną na Umschlagplatz przed dwunastoma laty przez Jana Pawła II.

### **SZWECJA ZAPOCZĄTKOWAŁA**

Badanie przeprowadzone w 1997 roku wśród młodych Szwedów wykazało, że co trzeci osobnik nie był pewny czy Holokaust w ogóle miał miejsce. Ówczesny premier Göran Persson szybko zareagował i doprowadził do wydania książki o zbrodniach nazistowskich "Opowiedzcie o tym naszym dzieciom" (Om det må ni berätta). Książka została rozprowadzona wśród miliona uczniów licealnych i przetłumaczona na wiele języków.

Dzień oswobodzenia Auschwitz stał się narodowym Dniem Pamięci w Szwecji już od 1999 roku i był impulsem dla ONZ, co doprowadziło do ustanowienia międzynarodowego dnia pamięci.

### **SZTOKHOLM I MALMÖ**

W Szwecji udział w obchodach wzięli Kofi Annan, Sekretarz Generalny ONZ



*Uroczystość w Malmö uświetnił koncert znanego zespołu romskiego "Gipsy brothers".*

w latach 1997-2006. W uroczystościach na rynku Raoula Wallenberga w Sztokholmie wzięła także udział następczyni tronu księżniczka Victoria oraz księżę Daniel.

W Ambasadzie RP w Sztokholmie odbyło się spotkanie działaczy polonijnych z wicearszankiem Sejmu RP Jerzym Wenderlichem, który przybył do Sztokholmu aby wziąć udział w obchodach i uroczystym pokazie filmu Leo Kantora "Tam gdzie rosną porzeczki" w parlamencie szwedzkim.

W wieczornym spotkaniu w Ambasadzie RP wzięła udział niewielka grupa Polonii. Zrzeszenie reprezentowała wiceprezes Maria Olsson, Grażyna Piątek reprezentująca Towarzystwo Polaków Ogniwo i Zespół folklorystyczny Piastowie, Joanna Janasz i Elżbieta Jakubicka z Agencji Polart i Klubu Kobiet Sukcesu Sabat oraz Dana Rechowicz, reprezentantka Kabaretu Bagatela i Klubu Sabat.

W Malmö uczczono ten dzień uroczystością, która odbyła się w synagodze. Głos zabrali m.in. Leif Pagrotsky, członek Parlamentu, Erland Kaldaras, przewodniczący Związku Romów, Magnus Gerten, reżyser filmowy, który opowiedział jak powstawał jego film "Port nadziei" (Hoppets hamn), historia o przeszło 30.000 osób, które przeżyły pobyt w niemieckim obozie koncentracyjnym i wiosną 1945 dotarły do Malmö.

Wśród gości zaproszonych na uroczystość w Malmö byli: prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Adam Pilat, prezes Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji Teresa Sygnarek oraz członek zarządu Zrzeszenia Urszula Pilat.

Tekst i zdjęcie **TERESA SYGNAREK**

# ORGANIZACJE ZRZESZENIA

## ŚW. MIKOŁAJ W LANDSKRONIE



*I obowiązkowe pytanie św. Mikołaja: czy byłaś grzeczna?*



3 grudnia na tradycyjnych obchodach św. Mikołaju spotkało się w Västerångsskola 105 dzieci w prawie 150 osobowej asyście rodziców, dziadków i starszego rodzeństwa.

Organizatorem było Polskie Ognisko PIAST.

Gościem uroczystości był ks. proboszcz Jan Jarosz OMI.

## SYLWESTER W SZTOKHOLMIE



Polonia sztokholmska przywitała nowy rok w znanej i lubianej restauracji Jakt-hornet na Östermalm.

Bal zorganizowało Towarzystwo Polaków "Ogniwo" we współpracy z Klubem Kobiet Sukcesu "Sabat" i Zespołem Folklorystycznym "Piastowie".



*Chwila wytchnienia pomiędzy tańcami.*



# ŚWIĘTOWAŁY I BAWIŁY SIĘ

## OPŁATEK W MALMÖ



*Hubert, Sami, Kamil i Kevin byli zadowoleni ze spotkania opłatkowego.*



Coroczną tradycją Ogniska "Kwiaty Polskie" jest spotkanie opłatkowe na zakończenie zajęć w terminie jesiennym danego roku.

Tak też było w grudniu ubiegłego roku. Wspólne śpiewanie kolęd i dziele nie się opłatkami. Dodatkowo dzieci z najmłodszej grupy dały krótki występ śpiewając kolędy czym wzruszyły wszystkich zebranych.

## KOLĘDOWANIE W LANDSKRONIE



15 stycznia, jak co roku zabrakło miejsc w sali parafialnej w Landskronie dla prawie pięćdziesięciu osób na organizowanym przez Polskie Ognisko PIAST śpiewaniu kolęd.



*Akompaniament "na żywo" ułatwia śpiewanie.*

# ORGANIZACJE BAWIŁY SIĘ ... c.d.



XIV Bal Polonii 2012, odbył się 28 stycznia w lokalach Łoży Wolnomularskiej w Malmö. 120 uczestników bawiło się doskonale jak zwykle, aby zebrać środki finansowe na pomoc dla Oddziału Świętego Mikołaja, w Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii Dziecięcej PUM w Szczecinie. Otwarcia balu dokonał Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Adam Pilat.

## BAL POLONII W MALMÖ



Patronem Baku Polonii był Konsulat Generalny RP w Malmö.

## ŚLEDZIK BIESIADNY W MALMÖ



Kapela "Kwiaty Polskie", od lewej Piotr Studniarski gitara, Ryszard van Geuken akordeon, Monika Pilat skrzypce, Tomasz Łukacz kontrabas.



Ognisko "Kwiaty Polskie" zorganizowało zabawę dla swoich członków pt. "Śledzik biesiadny". Śledzik znalazł się oczywiście w bufecie, jak i tradycyjny pączek. Wspólny śpiew biesiadny prowadziła kapela i chór. Były także konkursy i zabawy. Największe powodzenie i najbardziej gromkie salwy śmiechu wzbudzał konkurs tańca z balonikami, które pary musiały utrzymać między sobą bez pomocy rąk. Na Śledziku bawiły się wspólnie trzy generacje: dzieci, młodzież i dorośli.

## MASKARADA W MALMÖ



Tradycyjna zabawa karnawałowa u Polki Ikf zawsze ma jakiś temat. Tym razem "I serbro i złoto". Było fantastycznie, większość gości potraktowała wybór stroju bardzo serio i błyszczała "na całego". Podczas zabawy profesjonalny duet "Peter & Peter" zadbał o różnorodność i wspaniały smak potraw a duet "Janusz & Jasiek" przygotowali super muzykę, tak że nogi same rwały się do tańca.



## CHOINKA W SZTOKHOLMIE



Dzieci w Sztokholmie nie wyobrażają sobie okresu świątecznego bez zabawy choinkowej. Wie o tym dobrze Towarzystwo Polaków "Ogniwo", które każdego roku organizuje wspaniałą zabawę dla młodych Polonusów.

## MASKARADA W LANDSKRONIE



W tym roku przeszło 40 dzieci przebranych za księżniczki, kowbojów, piratów, policjantów i indian przybyło na Maskaradę w Pilångskola organizowaną przez nauczycieli języka polskiego i Polskie Ognisko PIAST.



## Chiński Nowy Rok z polskim zespołem folklorystycznym



### PIASTOWIE

“Piaśtowie”, wystąpili w grudniu ubiegłego roku w ABF z programem o polskich tradycjach świątecznych. Obecna tam przedstawicielka chińskiej organizacji, zachwycona występami Piaśtów zaproponowała współpracę kierownikowi artystycznemu zespołu, Grażynie Piątek. Zaprosiła też zespół do udziału w uroczystościach przywitania chińskiego Nowego Roku. Występy te odbyły się w sobotę 21 stycznia przed wejściem do Östasiatiska museet w Sztokholmie. Jak widać na zdjęciu cieszyły się one dużą popularnością.

## Świąteczny koncert adwentowy

**POLKA**  
ideell kulturförening

Po raz pierwszy w historii organizacji urządziliśmy Świąteczny Koncert Adwentowy. Polsko-francuski duet AXOUM wystąpił u nas z dwoma koncertami. Pierwszy odbył się w parafii “Maria i Rosengård”, a kolejny w auli Szkoły Muzycznej w Lund.

AXOUM jest jedynym stałym marimba-duetem na świecie. Instrumenty, na których grają to ksylofony największych rozmiarów, których niestety w Szwecji nie było do wypożyczenia i w związku z tym jeden z nich transportowany był aż z Hamburga na koszt firmy YAMAHA, a drugi udało nam się znaleźć w Danii i przywieźć na własny koszt. Wraz z męsko-damskim duetem wystąpił również znakomity polski baryton Marcin Bronikowski, który zaprezentował włoskie, francuskie i polskie melodie,



a także znane nam wszystkim kolędy. Oba koncerty wywarły na słuchaczach ogromne wrażenie pozostawiając przepiękne, niezapomniane, wręcz urzekające wspomnienia. Była to prawdziwa uczta duchowa i dla oczu i dla uszu.

Dochód z koncertów został przekazany dzieciom z Domu Pomocy Społecznej w Wadowicach oraz dzieciom z Krosna.

Tekst **JULITA ZELLE**



Znany wszystkim z autorstwa słowników szwedzko-polskiego i polsko-szwedzkiego, a czytelnikom nieistniejących już „Relacji” z doskonałych felietonów, Jacek Kubitsky „poppełnił” kompendium wiedzy o Szwecji p.t. „Alfabet szwedzki”. Książkę tę powinni przeczytać wszyscy Polacy, którzy w tym kraju mieszkają a także ci, którzy zamierzają się tu osiedlić. Nowa Polonia zyska niezbędną do podjęcia decyzji wiedzę, a stara z pewnością dowie się rzeczy, o których nie miała pojęcia albo ma inne zdanie niż autor książki.

### SZWEDZKIE ABC

Rzecz w porządku alfabetycznym według alfabetu szwedzkiego omawia pracę, wychowanie dzieci, demokrację, imigrację, ekologię, religię, prawo, konformizm, równość, równouprawnienie, materializm, poprawność polityczną, seksualność, poczucie bezpieczeństwa i parę jeszcze innych, wartych uwagi, zagadnień.

Szczególnie ciekawa jest analiza mentalności szwedzkiej w kontraście z polską i jak to się przekłada na porządek społeczny i ogólny dobrobyt lub jego brak. Jacek Kubitsky jest psychologiem i terapeutą i mieszka w Szwecji od 1966 roku, a więc jest osobą kompetentną i zorientowaną. W czym Szwecja wypada dobrze, a w czym źle – o tym traktuje książka.

### INNA SZWECJA

Szwecja zdecydowanie różni się od innych krajów europejskich. Różni się mentalnością na tyle, że jest sprawą do dyskusji czy można ją w ogóle zaliczać do Europy. Jest w Unii Europejskiej, owszem, ale to nie znaczy, że przyjęła europejski system wartości lub że podpisała

# ALFABET SZWEDZKI

## czyli KOLIZJA MENTALNOŚCI

się pod europejskim dziedzictwem kulturowym. Szwecja nigdy nie była poddana wpływowi renesansu, który był jak ożywczy prysznic dla całej Europy. I tu się zaczynają wszelkie kłopoty wynikające z różnicy kulturowej, mentalności, zwyczajów i nawyków. Szwecja ma odmienne spojrzenie na rodzinę, religię, tradycję, historię i wartości duchowe. Systematycznie odżegnuje się od katolickich koźrzeni i neguje znaczenie chrześcijaństwa dla rozwoju cywilizacji europejskiej. Znamienna jest obojętność na kulturę - literaturę, film, teatr, muzykę i sztukę europejską. Charakterystyczna jest też słaba znajomość historii wynikająca z macoszego traktowania tego przedmiotu w szkole. Paradoxem jest zalew filmów amerykańskich w kinach i telewizji, kontrastujący z antyamerykańskim nastawieniem decydentów oraz mediów do polityki USA.

### ISLAM W SZWECJI

Autor nie waha się podjąć tematów uległości Szwedów w stosunku do wyznawców islamu i porównuje ją z uległością w stosunku do hitlerowskich Niemiec.

Niewątpliwie jednym z najbardziej zadziwiających fenomenów jest pobłażliwość szwedzkich sądów dla morderców, gwałcicieli i wszelkiego rodzaju złoczyńców. Wynika to z mitycznej wiary w niepodważalne dobro każdego człowieka. Jeśli człowiek czyni źle i krzywdzi innych to znaczy, że jest chory. A chorego trzeba leczyć, a nie karać. Oczywiście nigdy nie podaje się narodowości przestępców, ażeby nie być posądzonym o rasizm, pisze Kubitsky.

Poprawność polityczna, szeroko praktykowana przez media, hołduje zasadzie: jeśli fakty są niezgodne z wyznawaną ideologią to tym gorzej dla faktów. Stąd zupełnie niepojęta układność polityków, sądów i mediów w stosunku do

komunizmu, islamizmu i kryminalnych, nieintegrujących się pozaeuropejskich imigrantów. „Prasa szwedzka ukrywa fiasko integracji imigrantów nieeuropejskich, zwłaszcza wyznania islamskiego, nie tylko w Szwecji, lecz także w innych krajach” pisze Kubitsky. Ale pobłażliwość szwedzka rozciąga się również na komunizm i inne dyktatury: „Przez wiele lat szwedzka inteligencja odnosiła się do komunizmu i do dyktatur w krajach Trzeciego Świata z wyraźną sympatią” kontynuuje autor. „Do zatwardziałych komunistów należy publicysta i pisarz Jan Myrdal, syn słynnej pary szwedzkich noblistów Gunnara i Alvy”.

### RÓWNOUPRAWNIENIE NIE DLA WSZYSTKICH

Równouprawnienie kobiet i mężczyzn jest jednym z kamieni węgielnych szwedzkiej polityki. Szwecja jest jednym z krajów, gdzie posunięte jest najdalej. Nijak się to nie ma do podległej pozycji kobiety w islamie i tzw. mordów honoru (heder-smord), uprawianych przez część pozaeuropejskich imigrantów, a także pogardy tychże imigrantów dla szwedzkich zasad i stylu życia. Pomimo tego poprawni politycznie politycy i dziennikarze są ślepi i głusi na fakty i ich konsekwencje. Rewizja poglądów i wyciągnięcie głowy z piasku jest nie do pomyślenia.

### SZWECJA NA PLUS

Autor chwali jednak szwedzką zdolność współpracy, poszanowanie każdego rodzaju pracy, szacunek dla każdego bez względu na pochodzenie (ze wsi czy z miasta), ułatwianie życia niepełnosprawnym, inwalidom oraz samotnym matkom, sprawne załatwianie spraw przez urzędy, uprzejmość i unikanie konfliktów, a także przestrzeganie przepisów drogowych i kulturę jazdy. W tych sprawach Polacy wypadają źle i mają dużo do nauczenia się od Szwedów.

## ALFABET SZWEDZKI cd.

## CHORA SZWECJA

Książka nie porusza jednak kilku ważnych spraw – mianowicie wzrostu alkoholizmu, narkomanii, chorób psychicznych (zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży), zabierania dzieci przez władze socjalne, odmawiania zasiłków chorobowych i rent osobom chorym lub po wypadkach. Siatka socjalna, słynąca kiedyś z tego, że każdemu daje zabezpieczenie, ma coraz większe dziury, przez które wypadają bezrobotni, słabi i chorzy. Rośnie ilość bezdomnych, mordów i gwałtów, również w tzw. „villaidyllen” (idylle domków jednorodzinnych), jak to z upodobaniem określają media, kiedy ku ich ciągłemu zdumieniu mord zdarza się w dzielnicy willowej, a nie w osiedlu domów czynszowych.

## SZWEDZKI IDEAL

Budzą zdziwienie zachwyty autora nad rzekomo wielką urodą Szwedek i Szwedów. No, ale de gustibus non est disputandum.

Autor analizuje szablony myślowe, które nadal królują w społeczeństwie szwedz-

kim takie jak wyobrażenie, że wszyscy ludzie są tacy sami, a więc równi, a odbieganie od normy w zachowaniu czy myśleniu jest czymś nagannym. Nie dotyczy to „kochających inaczej”. Oni są równie normalni jak heteroseksualni.

Pomimo krytyki autor nie szczędzi również pochwał pod adresem Szwedów. Są z gruntu uczciwi, prawdomówni, punktualni, słowni, nie kradną, nie intrygują i nie dają oraz nie przyjmują łapówek. Ale to też pomału się zmienia w miarę zwiększonego kontaktu z innymi nacjami, coraz liczniej zaludnianymi kraj wikingów.

## NIEBEZPIECZNE UOGÓLNIENIA

Trzeba tu podkreślić, że autor, próbując przedstawić charakter narodowy Szwedów, nieuchronnie wpada w stereotypy. Wszelkie uogólnienia są niebezpieczne, wszelkie wrzucanie wszystkich do jednego worka ze względu na narodowość, płeć czy kolor skóry to pójście na łatwiznę. To niesprawiedliwe, ale powszechne. Nikt nie ma siły ani czasu na analizowanie każdej jednostki z osob-

na. Powiedz mi z jakiego jesteś kraju, a powiem ci kim jesteś.

## OBALONY MIT

Jacek Kubitsky wydał lat temu dwadzieścia pięć książkę „Szwecja od środka”, która zagotowała umysły rodaków. Był w niej bardzo krytyczny w stosunku do swego nowego kraju podczas gdy w Polsce trwał mit Szwecji jako ziemi obiecanej. Polacy nie chcieli zburzenia tego mitu, chcieli wierzyć, że istnieje ta Arkadia szczęśliwa – Szwecja, do której warto wyjechać. Kubitsky burzył im wyobrażenie o raju sprawiedliwości i dobrobytu, jaki rozciągał się na północ od krainy znękanego komunizmem. Obecna książka nie jest już tak obrazoburczą, autor jest odrobinę bardziej zniuansowany, a i Polacy w o wiele większej masie przyjeżdżają do Szwecji i mogą wyrobić sobie własne zdanie.

## INNY KRAJ

Książka jest jednak fascynująca tak jak fascynujący jest „Landet Annorlunda – Sverige” (inny kraj – Szwecja).

cd. str. 15

e-handel  
strony internetowe  
iPhone Android  
WWW

Facebook  
socjalne media  
twitter

Oferujemy szeroki wachlarz usług w zakresie rozwiązań internetowych dla biznesu i osób prywatnych.

SEO  
CONSULTING

kontakt@seoconsulting.se  
www.seoconsulting.se

design  
usługi graficzne  
photoshop  
marketing internetowy  
PPC  
SEO

## ALFABET SZWEDZKI cd.

Na okładce przedstawiona jest konserwa (w domyśle rybna) w jednej trzeciej otwarta. Wierzch puszki to szwedzka flaga. Myślę, że jest to metafora dzisiejszej Szwecji – etnocentryczna ale już nie tak szczelna jak niegdyś. Powoli otwierająca się na europejskość i inne sposoby myślenia, wartościowania i stylu życia. Może w końcu Szwecja doszłusuje do Europy, której jest w końcu geograficzną częścią. Może sobie to uzmysłowi zanim będzie za późno.

Żaden człowiek nie jest wyspą, a tym bardziej żaden kraj, że sparafrazuję Johna Donne'a, angielskiego proboszcza, pisarza i myśliciela.

■  
Tekst **DANA PLATTER**

Jacek Kubitsky  
*Alfabet szwedzki (Svenska alfabetet)*  
stron 256  
Wydawnictwo Difin SA Warszawa  
rok 2011

### "Alfabet szwedzki" w bibliotece?

*Dotychczas książka jest dostępna tylko w bibliotece w Botkyrka. Każdy może wejść na stronę biblioteki i złożyć propozycję zakupu aktualnej książki do biblioteki. W Malmö wchodzimy na stronę [www.malmo.stadsbibliotek.org](http://www.malmo.stadsbibliotek.org) i po lewej stronie klikamy na zakładkę "Inköpsförslag". Im więcej osób złoży taką propozycję, tym większa szansa że biblioteka książkę zakupi.*

## SPECJALNA OFERTA DLA KLIENTÓW W SZWECJI

Wyślij mail: [szczecin@lebo-drzwi.pl](mailto:szczecin@lebo-drzwi.pl) lub zadzwoń: +48 91 483 22 29



**LEBO DRZWI**

Ponad  
20 lat  
na rynku!

**WYKONUJEMY ZAMÓWIENIA W SZWECJI**

[www.lebo.pl](http://www.lebo.pl)

LEBO DRZWI  
ZACHODNIOPOMORSKIE  
ul. Lubieszńska 2, 72-006-Mierzyn POLAND  
tel. +48 91 48 32 229; fax +48 91 48 32 219  
e-mail: [szczecin@lebo-drzwi.pl](mailto:szczecin@lebo-drzwi.pl)  
[www.lebo.pl](http://www.lebo.pl)

#### Okna:

- PCV
- Drewniane
- Aluminiowe



#### Rolety:

- Zewnętrzne
- Wewnętrzne



#### Drzwi:

- Zewnętrzne
- Wewnętrzne



#### Ogrody zimowe:



#### Normstahl

#### Bramy garażowe:

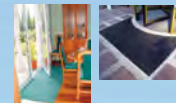
- Uchylne
- Segmentowe górne
- Segmentowe boczne



#### Markizy tarasowe:



#### Maty podłogowe:



#### Odkurzacze centralne

#### Zabudowy balkonów

#### Wewnętrzne przysłony okienne:

- Plisy
- Żaluzje
- Screeny
- Rolety
- Wertikale

Całkowicie zburzone przez Niemców i następnie przez 44 lata fatalnie zarządzane przez komunistów miasto, pomału się odradza. Wygląda wciąż może jeszcze na stolicę powiatu, jednakże fragmentami próbuje nas już jakimiś nowinkami zaskakiwać.

### STADION NA MIARĘ ŚWIATOWĄ

Niedawno temu, w związku ze zbliżającymi się mistrzostwami EURO 2012, przekazano po remoncie Dworzec Centralny PKP, zaś tydzień temu, tam, gdzie niegdyś stał Stadion Dziesięciolecia, oddano do użytku wybudowany za prawie 2 miliardy zł nowy Stadion Narodowy. Żaden ze stadionów zbudowanych na tę sportową imprezę, nie jest tak ładnie położony. W centrum miasta, nad samym brzegiem królowej polskich rzek, Wisły. Czy można było go lepiej usytuować? Ale zarządzający tym olbrzymem, mają już z nim pierwszy kłopot. Muszą rocznie zarobić na jego utrzymanie ok. 17 milionów złotych. Niby sprawa prosta, ponieważ wynajmą go na rozegranie kilku znaczących meczów, zorganizują na nim kilkanaście dużych imprez estradowych, tak jak to robi większość dużych stadionów w Europie i...będzie po „kompocie”. Nadto mogą jeszcze wynajmować sale konferencyjne, czerpać z funkcjonujących na miejscu licznych restauracji, fitness klubów i centrum kongresowego. Na razie wszyscy odliczamy czas do zbliżającego się meczu Legia-Wisła o Superpuchar Polski. Inna sprawa, czy się odbędzie, skoro od kilku dni termometr wskazuje w granicach -17-20°C.

### LUKSUS W CENTRUM MIASTA

Tych kłopotów nie ma wznoszony w śródmieściu Warszawy luksusowy wysokościowiec Orco. Właśnie 2 lutego br. właściciele tego największego w Europie apartamentowca umieścili na szczycie dachu tradycyjną „wiechę” i teraz zaczną go wykańczać. W momencie rozpoczęcia EURO 2012, będzie już wykonana większa część fasady budynku, która przywita w centrum Warszawy turystów z całego świata, zaś pierwsi mieszkańcy wprowadzą się na Złotą 44, już za 11 miesięcy. Na razie z 266 apartamentów sprzedanych zostało 60. Średnia cena 1 mkw wynosi 32 tys. złotych, najwyższa 40.

## PIĘKNIEJE NASZA WARSZAWA

Co ciekawe, że 95 % klientów, to powracający po latach do kraju Polacy. I jeszcze jedno: organizacja pracy spoczywa na firmie zagranicznej, ale same roboty prowadzą wyłącznie polskie firmy. Na razie pracuje tam 300 osób, lecz z chwilą rozpoczęcia wykonywania wnętrza, ta liczba zwiększy się do 1000, a od przyszłego roku przy zarządzaniu i obsłudze gotowego budynku, zatrud-

nienie znajdzie aż 3000 osób. Właściciele Orco Property Group, myślą już o budowie kolejnego wieżowca w stolicy. I dobrze.

Tekst **AGENCJA INFORMACYJNA „POLONIA”**  
INFORMATOR WARSZAWSKI  
Red. Józef Włodzimierz Pielka

Ilustracja **ARCHIWUM ORCO PROPERTY GROUP**



W samym sercu coraz piękniejszej Warszawy powstaje luksusowy apartamentowiec Złota 44.



## NIE USTAJĄ PROTESTY W ZWIĄZKU Z PODPISANIEM USTAWY ACTA

„Ręce precz od naszego Internetu!” „Wolna kultura”, „To nie rząd, to nierząd”, itp. hasłami i epitetami zareagowali młodzi polscy internauci z tajemniczego ruchu Anonymousa oraz przeróżni inni klasyczni hakerzy, kiedy obecna ekipa Donalda Tuska, zdecydowała się pisemnie poprzeć międzynarodowy układ ACTA (Anti-Counterfeiting Trade Agreement).

### PIRACTWO CZY WOLNOŚĆ

Jak to, pytali: to już nie będziemy mogli dowolnie i darmo ściągać z sieci filmów, seriali, muzyki, gier, i in.? Ano, z tego co widać, pewnie nie. Aktualne wyniki badań wskazują, iż 48% rodaków na to się nie godzi, choć ciągle 25% jest za, czyli za piractwem i stosowanymi podróbkami, za zamieszczaniem w Internecie dowolnych treści; jest za niczym nieograniczoną wolnością. Mieli ją i chcą mieć nadal. A to, że naruszali prawa autorskie, że okradali twórców, ich nie obchodzi.

Teraz dopiero wychodzi na jaw, jakich ogromnych majątków, prawdziwych fortun, dorobili się różni tacy specjaliści od „kręcenia lodów”, czyli bezkarnego kopiowania cudzej własności i upowszechniania kradzionych filmów czy muzyki.

### POLSKA W CZOŁÓWCE

Aktualnie Polska znajduje się w czołówce europejskiego piractwa. Dostęp do Internetu ma 62 obywateli na 100, co sytuuje nas poniżej europejskiej średniej, lecz wciąż na przyzwoitym poziomie. W skali globalnej, co trzeci mieszkaniec kuli ziemskiej może już z niego korzystać, w tym aż 90 na 100 Szwedów, 79 Amerykanów, i – jak na razie – tylko 34 Chińczyków.

### PRAWA AUTORSKIE I MONOPOL

Dotychczasowe przepisy prawa autorskiego nie przystają do sytuacji jaką wytworzył Internet i ten system prawny,



a nie technologia, musi ulec zmianie. Prawo autorskie jest częścią prawa gospodarczego i choć chroni interesy twórców, to w istocie głównie zabezpiecza interesy wielkich korporacji. Przyznaje monopol za pomocą którego producenci filmów, programów komputerowych, czy muzyki wyciskają swój zysk.

Jeden z czołowych krajowych artystów estradowych poskarżył się niedawno, że w 100% zysku z nagranej przez niego płyty, on partycypuje tylko w 15%. Internetowe piractwo jest też następstwem horrendalnych cen DVD, zwłaszcza muzyki poważnej oraz gier komputerowych, które po pojawieniu się na rynku, kosztują 250-300

# AWANTURA NA CZTERY FAJERY

złotych, co jest nonsensem.

Powodów zmiany przepisów jest wiele. Dlatego naprawa prawa autorskiego wymaga reformy. Jest np. taki art.23 o dozwolonym użytku osobistym, nagiennie nadużywany ze stratą dla twórców. Mówi o nieodpłatnym korzystaniu z dzieł bez zgody posiadacza praw przez krąg osób „pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego”. Przed rozpowszechnieniem Internetu przepis ten nie stanowił problemu. Obecnie różne portale społecznościowe go nadużywają. Dlatego ta reforma, jeżeli ma być sprawiedliwa musi uwzględniać interes obu stron – dawać ochronę twórcom, ale też zapewnić łatwy i szybki dostęp do Internetu.

### KONSULTACJE PO PROTESTACH

Tymczasem sytuacja na dzień dzisiejszy jest taka, że pomimo, iż Polska porozumienie ACTA podpisała to jednocześnie szef rządu widząc, co się dzieje na ulicach polskich miast zapewnia, że trzeba będzie się jeszcze temu wszystkiemu przyjrzeć i poddać społecznej konsultacji (nawet nie ma kontaktu między władzą i protestującymi – przeciwnikami ACTA). Na pewno krok w dobrą stronę, tyle że lekko spóźniony.

Czy uda się jeszcze to wszystko naprawić? Oby!

Tekst **AGENCJA INFORMACYJNA "POLONIA"**  
**INFORMATOR WARSZAWSKI**  
Red. Józef Włodzimierz Pielka

Z ostatniej chwili: Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji organizuje w marcu warsztaty "Kongres Wolności w Internecie", które będą kontynuacją debaty 6 lutego u Premiera. Rezultat warsztatów zostanie ogłoszony pod koniec kwietnia.

RED.

## TEATR "KWADRAT" Z WARSZAWY PRZYJECHAŁ DO SZTOKHOLMU PO RAZ DZIESIĄTY

# PRZEZ PARK NA BOSAKA

Tak więc teatr "Kwadrat" obchodził mały jubileusz w ciężkiej i chwalebnej pracy rozweselania sztokholmskiej publiczności.

Mały jubileusz połączony został z wielkim jubileuszem - dwudziestolecia Agencji PolArt.

### TEMAT UNIWERSALNY

"Kwadrat" nie zawiódł i tym razem. Przywiózł spektakl pióra znanego amerykańskiego komediopisarza Neila Simona "Przez park na bosaka" w reżyserii Tomasza Szafrąńskiego.

Akcja rozgrywa się w Nowym Jorku w latach 60-tych, ale temat jest tak uniwersalny że mogłaby się rozgrywać wszędzie i w latach zarówno wcześniejszych jak i późniejszych.

### WOJNA MAŁŻEŃSKA

Młode, zakochane małżeństwo rozpoczyna wspólne życie pod (dziurawym) dachem w mało luksusowym mieszkaniu na szóstym piętrze bez windy. Odwiedza ich matka-teściowa oraz ekscentryczny sąsiad. Utarczki słowne, z początku niewinne, przeradzają się w prawdziwą wojnę "na ozory" aż w końcu młoda małżonka żąda rozwodu. Temat niezbyt komediowy, nadaje się raczej na dramat. Autor wojnę na słowa rozpiął jednak w konwencji komediowej, wcale nie zaciemniając faktu, że "słowo nie strzała, a głębiej rani". Małe, wydawałoby się, różnice charakteru urastają do rangi kłód, stojących na drodze do szczęścia. Młoda żona jest rozczarowana poukładanym i przewidywalnym mężem, z zawodu prawnikiem. Chciałaby męża pełnego fantazji, szalonego i nieobliczalnego. Ot takiego, co to by po parku biegał na bosaka! Między innymi. Ciekawe, że nie zauważyła charakteru męża przed ślubem... Sama dzieli ludzkość na dwie grupy: twórców i gapiów. Siebie plasuje w pierwszej grupie, męża zaś w drugiej.



*Młode małżeństwo, teściowa i ekscentryczny sąsiad - wojna małżeńska w pełni.*

Z treści sztuki nie wynika, ażeby młoda żona miała jakieś wykształcenie czy zawód, które upoważniałyby ją do uważania się za twórcę.

### SYNDROM TEŚCIOWEJ

Słowne potyczki młodych przeplatane są wstęptami matki-teściowej, kobiety jeszcze "do wzięcia" i bezceremonialnego sąsiada, i wynika z tego sporo zabawnych sytuacji. Całość kończy się dobrze, no bo przecież jest to komedia. A nie życie... Publiczność reaguje ze zrozumieniem i śmiechem na kwestie wypowiedane przez bohaterów, odnajdując w nich zapewne własne doświadczenia z wojny domowej. Nic tak nie krzepi jak potwierdzenie, że inni mają tak samo źle lub trudno albo jeszcze gorzej.

### PLEJADA GWIAZD

W roli nerwowo biegającej po scenie Corie, świeżo upieczonej mężatki, widzimy Ilonę Chojnowską. Nie mogącego sprostać wymaganiom żony Paula kreuje

Andrzej Nejman. Matką-teściową jest Ewa Ziętek, a nieobliczalnym, barwnym sąsiadem Grzegorz Wons. Nie można też pominąć Andrzeja Szopy w roli zasapanego wspinaniem się na najwyższe piętro technika od telefonów.

Wszyscy razem tworzą zgrany zespół i są jak zawodnicy na korcie tenisowym – serwują bez wytchnienia.

### ŁEZKA W OKU

Kreacje Corie z lat 60-tych, a szczególnie lakierowane botki i geometryczna sukienka Mondrian, którą stworzył Yves Saint Laurent, wywołują łzę w oku damskiej części publiczności. Jak to jeszcze niedawno temu chciałyśmy takie ciuchy i buty i nie było nas na to stać! A teraz możemy sobie to kupić jako vintage! No i obejrzeć na scenie.

Teatr "Kwadrat" zabawił nas, wzruszył i dał trochę do myślenia. Jak zwykle. ■

Tekst **DANA PLATTER**  
Zdjęcie **KATARZYNA ŚLIWA**

# AGNIESZKA I JUSTYNA

Obie młode, ładne i niesamowicie sportowo utalentowane – Agnieszka Radwańska, tenisistka i Justyna Kowalczyk, biegaczka na śniegu. To dzięki nim teraz mówi się poza granicami o Polsce.

## AGNIESZKA

Ta pierwsza aktualnie znajduje się na 6 miejscu światowej listy, co jest precedensem i rozpoczęła ten sezon nader skutecznie. Jeździ z jednego liczącego się na świecie turnieju na drugi i sporo wygrywa, zdobywa upragnione punkty i zarabia pieniądze. „Isia”, jak w rodzinnym Krakowie ją nazywają, reprezentuje barwny styl. W jej grze jest coraz mniej słabych punktów. Główną bronią jest forehand. Coraz lepszy, choć przecież jej sylwetka jest raczej skromnej postury, ma też serwis. Agnieszka nie biega, tylko porusza się delikatnie, a umiejętność przewidywania wydarzeń na korcie sprawia, że zawsze jest tam, gdzie nadlatuje piłka.



Potrafi nieoczekiwanie zmienić rytm wymiany, a jej skrót to już prawdziwy majstersztyk. Twórcą sukcesów Isi (jak również podążającej za swoją siostrą, Urszuli, która wciąż na turniejach dojrzewa) jest ojciec, Robert, który nauczył je grać, wyasygnował na ich rozwój i promocję własne i swego ojca pieniądze i wprowadził na turniejowe salony. Ciągłe też z nimi jeździł, doglądał i dopinguował. Ponieważ mecze to również

nerwy, dochodziło, głównie między Agnieszką i nim, do napięć. Postanowili więc, że na wyjazdach towarzyszyć jej będzie młody, ale już doświadczony trener, Tomasz Wiktorowski, a w Krakowie dalej trenować je będzie ojciec. Zdaniem byłego tenisisty, Wojciecha Fibaka, Agnieszka nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Ma dopiero 22 lata, ciągle się rozwija i ma ogromną ambicję.

## JUSTYNA

Drugim kobiecym fenomenem na skalę światową jest nasza góralka, Justyna Kowalczyk. Ma dwie podstawowe cechy: jest też niezwykle uzdolniona i uparta. Jak sobie coś postanowi, to choćby się waliło, paliło, ona swego dopnie.



Jest też mistrzynią zgrabnych i czasem zgrywnych powiedzonek. Jej trener, Aleksander Wierietielny, zwierzył się, że zapytał ją niedawno, czy bardzo boi się przed kolejnym startem, a ta bez głębszego namysłu odparowała: „– Tak się boję tego podbiegu, że nawet nie mam siły się bać...” Rozbawiła go do czerwoności. Ale dumny ze swej podopiecznej trener wie, że ona nie kłamie. Tego bowiem dnia Justyna wstała już o 5 rano i... śpiewała piosenki. „– A, jak śpiewa – uśmiecha się pan Aleksander – to znaczy, że naprawdę ma stracha”. I stało się, jak prawie zwykle: 10 km kłasykiem znów wygrała, a jej postrach tras,

Marit Bjørgen, była o 7,5 sekundy gorsza. Pod nieobecność na dużych skoczniach świata Adama Małysza (na szczęście pomału dorównuje mu już Kamil Stoch), prawie w każdą sobotę i niedzielę – inaczej niż w przypadku A. Radwańskiej, gdzie tv pokazuje nam wyłącznie sekundowe skrót – z dużym zainteresowaniem śledzimy kolejne wyczyny panny Justyny z Kasiny Wielkiej, która dostarcza nam niesamowitych emocji i potężną dawkę adrenaliny. Mimo wszystko drżymy o jej najbliższą przyszłość, gdyż dochodzą nas słuchy, że stoi ona przed poważnym problemem operacji kolana. Jej ortopeda już w czerwcu ub. roku zalecał jej: „– Pani Justyno, od razu na stół!” Ta chwilowo propozycję odrzuciła. „– Panie doktorze – zwierzyła się – ale na mnie czekają starty w Tour de Ski, myślami jestem już w Falun, gdzie może przyjdzie mi walczyć o czwartą z rzędu Kryształową Kulę, więc może by jednak...” – Sugeruje pani czasowe odłożenie zabiegu, tak?” – zapytał. „– Oświadczam panu, że po przyjeździe z Falun, na stół operacyjny położę się sama. Nawet kulejąc. Kusi mnie – czy pan to doktorze rozumie?” – wyrzuciła z siebie resztę sekretów. „– Ależ, rozumiem panią, rozumiem” – odparł wyrozumiale ortopeda.

„– Kto ryzykuje, ten pije szampana!” – skwitowała na koniec uparta panna Justyna. A swoją drogą, to to ostatnie wypowiedziane przez pannę Justynę zdanie, chyba na stałe stanie się jej autorskim obiegowym zwrotem. Trzymajmy za nią!

Tekst **AGENCJA INFORMACYJNA "POLONIA"**  
INFORMATORKA WARSZAWSKA  
Red. Irena Zofia Pielka

W SZTOKHOLMIE OTWARTA ZOSTAŁA WYSTAWA FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ KATARZYNY ŚLIWY "THE MOBILITY OF KNOWLEDGE".

# KATARZYNA ŚLIWA

## DOKUMENTUJE POLSKĄ WIEDZĘ

Artystka opowiada w kwartalniku Polonia Nowa o swojej twórczości, wywiad przeprowadziła Dana Platter.

**DP.** *Pomysł sfotografowania polskich profesorów w Szwecji jest znakomity. Jak na to wpadłaś?*

**KŚ.** Pomysł zrodził się na miłych spotkaniu przy kawie z panią Joanną Janasz. Chciałam mieć swoją pierwszą wystawę i szukałam tematu. W rozmowie zrodziła się myśl, żeby wykonać portrety polskich profesorów.

Chciałam pokazać Polaków, którzy coś osiągnęli, którzy zrealizowali swoje marzenia. Chciałam pokazać, że na obczyźnie można do czegoś dojść i przykładem są właśnie ci profesorowie.

Ważnym celem mojego projektu była też promocja Polski, kraju pochodzenia prezentowanych na wystawie profesorów. Dowiedziałam się, że przy Ambasadzie Polskiej w Sztokholmie istnieje zrzeszenie profesorów, a sekretarzem jest pan Michał Haykowski. Zostałam zaproszona na takie spotkanie i w ten sposób dotarłam do interesujących mnie osób.

**DP.** *A skąd nazwa "The mobility of knowledge"?*

**KŚ.** Poprzez tę nazwę chciałam podkreślić, że droga na szczyt kariery naukowej nie jest nigdzie łatwa.

Jeśli jednak podejmuje się ją poza własnym krajem, wymaga ona większego jeszcze wysiłku i determinacji. Poza stałym rozszerzaniem wiedzy z wybranej przez siebie dziedziny trzeba poznawać nowy język i kody kulturowe, trzeba też przyswoić i zrozumieć dzień dzisiejszy nowego kraju i poznać jego tradycje oraz organizację społeczną.

Ci ludzie zmienili kraj, język, kulturę, doświadczyli często wielkich trudności ale jednak dopięli swego.



Katarzyna Śliwa na otwarciu wystawy fotografii artystycznej "The mobility of knowledge".

**DP.** *Czy profesorzy przyjechali do Szwecji jako osoby dorosłe?*

**KŚ.** Wszyscy przyjechali jako osoby dorosłe. Niektórzy rozpoczęli swoje kariery naukowe w Polsce, a niektórzy tu.

**DP.** *Znalazłaś dwudziestu dwóch polskich profesorów w Szwecji. Czy to są wszyscy?*

**KŚ.** Nie. Jest ich o wiele więcej. Z tego, co wiem jest około sześćdziesięciu polskich profesorów w Szwecji. Na wystawie znalazły się portrety osób ze Sztokholmu i Uppsali.

**DP.** *Czy nie ma polskich profesorów w Lundzie i w Göteborgu?*

**KŚ.** Są, ale ja skoncentrowałam się na osobach ze Sztokholmu i Uppsali.

Z jednym wyjątkiem – prof. Stella Czajkowski z Göteborga. Mieszka w Sztokholmie, ale jest profesorem uczelni

w Göteborgu. W Sztokholmie jest zrzeszonych czterdziestu profesorów ale projekt w pewnym momencie musiał się zamknąć. Zostałam zaproszona na spotkanie w ambasadzie, pokazałam swoje prace i przedstawiłam projekt. Muszę powiedzieć, że profesorzy byli z początku sceptyczni ale w rozmowie przekonałam ich do wzięcia udziału w projekcie. Na spotkaniu było ich około dziesięciu. I ta pierwsza dziesiątka przekazała mi kontakty do swoich kolegów po fachu.

**DP.** *Czy robiłaś portrety w studio?*

**KŚ.** Nie. Zdjęcia były robione w różnych miejscach w zależności od tego, kto gdzie i kiedy mógł poświęcić mi swój czas. To było spotkanie przy kawie albo na spacerze w parku, była miła rozmowa i w czasie rozmowy robiłam serię zdjęć. I z tych zdjęć wybierałam jedno na wystawę.

**DP. Na zdjęciach nie ma tła, dlaczego?**

**KŚ.** Każde zdjęcie ma tło ale nie jest to tło papierowe, studyjne, ponieważ tłem każdego z portretów było miejsce, gdzie każdy z portretów powstawał. Zdjęcia nie były typowo pozowane, ale wynikały raczej z pewnego momentu, chwili podczas naszych rozmów.

Portrety miały być z zastosowaniem światła słonecznego, bez retuszu, monochromatyczne.

**DP. Czy zmieniałaś soczewki na miększe żeby panie miały wygładzone twarze?**

**KŚ.** Nie, zdjęcia nie są retuszowane. I nikt nie pozował. Osoby te rozmawiały ze mną, uśmiechały się i ja w tym czasie robiłam zdjęcia. Dla mnie było bardzo ważne w tym projekcie pokazanie cieplej, ludzkiej strony tych osób.

**DP. A czy każdy ma tę ciepłą, ludzką stronę?**

**KŚ.** Ja uważam, że tak. Oczywiście to, czego w życiu doświadczamy i na ile jesteśmy na to odporni odzwierciedla się na naszych twarzach. Były oczywiście zdjęcia, gdzie osoby są smutne czy poważne ale ja bardzo chciałam uchwycić te momenty gdzie zaistniało to coś, co chciałam pokazać, co mnie zafascynowało.

I bardzo ważny był dla mnie kontakt wzrokowy. Obiektyw nazywam moim "trzecim okiem" i prosiłam żartobliwie osoby portretowane aby patrzyły w moje "trzecie oko".

**DP. To znaczy, że zaistniała jakaś dynamika między tobą a portretowaną osobą?**

**KŚ.** Tak, i nawiązały się nawet małe przyjaźnie z niektórymi osobami. To nie było tak, że ja przychodziłam na spotkanie i mówiłam: A teraz proszę siadać i robimy zdjęcia. Ja opowiadałam trochę o swoim życiu, profesory opowiadali o swojej karierze, o swoich rodzinach, o swoich planach, o tym co lubią i to się odbijało na ich twarzach.

Dla mnie fotografia jest czymś w rodzaju psychologii człowieka. Ja bardzo lubię ludzi, lubię się z ludźmi spotykać i lubię dowiadywać się czegoś więcej o nich.

Kiedy kogoś poznajemy to mamy pewien dystans do tej osoby. Ale kiedy osoba się przed nami otwiera to i my powoli próbujemy się otworzyć, zwłaszcza



Na wernisażu wystawy.



Katarzyna Śliwa i adwokat Katarzyna Startnowska.

jeżeli osoba jest miła i dobrze czujemy się w jej towarzystwie. To wszystko pojawia się wtedy na twarzy – nie ma napięcia, znikają zahamowania i na tych momentach mi zależało.

**DP. To był bardzo dobry pomysł. Czy ty się fotografii artystycznej uczyłaś?**

**KŚ.** Nie. Jestem samoukiem i nie byłam w żadnej szkole fotograficznej. Skończyłam liceum humanistyczne. Chciałam iść na historię sztuki lub

politologię ale życie potoczyło się inaczej. Urodziłam córkę i musiałam studia odłożyć. Fotografiją zajmowałam się jako hobby od 2005 roku, w 2006 przenieśliśmy się do Szwecji i dalej fotografowałam. Teraz od dwóch lat prowadzę firmę i zajmuję się tym zawodowo. Preferuję portret i temu się teraz poświęcam, choć inne formy fotografii też nie są mi obce.

**DP. Kasiu powiedz, cały ten projekt ile zajął ci czasu? Ile miesięcy?**

**KŚ.** Projekt rozpoczął się w marcu 2010

więc licząc do teraz zajął mi około półtora roku. Ja na spotkanie z wieloma osobami dość długo czekałam ponieważ są to ludzie bardzo zajęci, nie zawsze byli w Sztokholmie, nie zawsze byli dostępni. Zdarzały się sytuacje, że miałam czas na rozmowę i zdjęcia tylko w porze lunchu. Raz miałam czas tylko pół godziny, a to jest bardzo mało na poznanie kogoś. To było trudne żeby w tak krótkim czasie uchwycić to, na czym mi zależało ale na szczęście, udało się.

**DP.** *Nie zdajemy sobie sprawy ilu mamy tutaj wykształconych Polaków, ludzi, którzy doszli do czegoś.*

**KŚ.** Jest ich bardzo dużo. Są jeszcze przecież doktorzy, docenci, a przecież są nie tylko naukowcy. Mamy w Szwecji artystów - piosenkarzy, muzyków, malarzy, rzeźbiarzy i pełno jeszcze innych wybitnych osób.

**DP.** *Czy masz taki plan żeby sportretować osoby z innych środowisk, nie tylko naukowych?*

**KŚ.** Chciałabym najpierw sportretować wszystkich profesorów w Szwecji i stworzyć album. Prosiłam już ambasadę o objęcie patronatem tego projektu. A potem chciałabym sportretować inne wybitne osobistości.

**DP.** *Powiedz mi Kasiu czy ten projekt znalazł odbicie w szwedzkich mediach?*

**KŚ.** Niestety, nie. Wiem, że Instytut Polski wysłał do niektórych zaproszenia ale chyba nikt się nie pojawił.

**DP.** *Wiesz o co mi chodzi? My jesteśmy postrzegani jako naród robotników budowlanych i sprzętaczek.*

**KŚ.** Tak, wiem o tym i bardzo mi się ten mit nie podoba.

**DP.** *Trzeba żeby ktoś w zmianie tego wizerunku pomógł. Nie wiem, może Maciej Zaremba mógłby coś zrobić. W końcu jest wśród Polaków masa ludzi, którzy coś sobą reprezentują.*

**KŚ.** W każdym razie zostałam zarekomendowana przez naszego ambasadora do ambasadora Szwecji w Polsce i być może uda się pokazać wystawę w Warszawie. Ja pochodzę z Katowic i swoje pierwsze kroki na niwie fotograficznej stawiałam w Śląskim Towarzystwie Fotograficznym.



Spotkanie na wernisażu wystawy Katarzyny Śliwy w Sztokholmie.



Dana Platter (z lewej) i Katarzyna Śliwa. Zdjęcie: Roman Wysmyk.

Chciałabym pokazać wystawę również tam, zwłaszcza że kilku profesorów pochodzi ze Śląska lub też pracowało na śląskich uczelniach.

„Dagens Nyheter” podał informację w „På stan”, ale żaden szwedzki dziennikarz do mnie na wernisażu nie podszedł więc z tego wnoszę, że nikogo ze szwedzkich mediów nie było.

**DP.** *No cóż, oferta wydarzeń kulturalnych w Sztokholmie jest bogata, łatwo utonąć w masie... Ale trzeba dalej próbować. Rozumiem, że twoją pasją jest portret*

*i dalej będziesz to robić. Może zostaniesz drugą Zofią Nasierowską? Tylko że ona używała zmiękczających soczewek...*

**KŚ.** Zofia Nasierowska była wspaniałym fotografem i zapewne dużo można się od niej nauczyć jednak każdy fotograf ma swój własny styl. Nie będę Nasierowską, będę sobą.

**DP.** *Ślusznie!*

Tekst **DANA PLATTER**

Zdjęcia z archiwum fotografa **KATARZYNY ŚLIWY**, EYENNE PHOTOGRAPHY



Prezes Zrzeszenia	Teresa Sygnarek
Kasjer	Jadwiga Malocco
Prezes Honorowy	Tadeusz Adam Pilat
Wiceprezes	Maria Olsson
Sekretarz	Katarina Curlej
Sekretarz	Julita Zelle

**Międzynarodowy Zespół Dziecięcy „MALWA“**

Norrköping  
Jolanta Lejman, mamas@telia.com  
www.malwasweden.com

**Ognisko „KWIATY POLSKIE”**

Malmö  
Teresa Sygnarek, ts@dcgplus.com  
www.kwiaty-polskie.se

**POLKA Ikf**

Malmö  
Edyta Tomczak, edytat@gmail.com  
www.polka.nu

**Polonia Falcons FF**

Sztokholm  
Jerzy Walentynowicz, poloniefalcons@gmail.com  
www.poloniefalcons.se

**Polski Dom „PARADIS”**

Göteborg  
Sylvia Bjontegaard, sylvia.bjontegaard@polsktparadis.se  
www.polsktparadis.se

**Polski Klub Motocyklowy „POLISH RIDERS”**

Haninge  
Pawel Ratajczyk, pawel@comhem.se  
www.polishridersmc.com

**Polski Klub Olimpijski w Szwecji**

Malmö  
Janusz Rogowski, janusz@pocos.se  
www.pocos.se

**Polskie Ognisko „PIAST”**

Landskrona  
Urszula Pilat, t.a.pilat@bredband.net

**Polski Związek Kulturalny**

Göteborg  
Jadwiga Malocco, jadwiga.malocco@comhem.se  
www.pzk.nu

**Polski Związek Kulturalno-Oświatowy „WISŁA”**

Olofström  
Jacek Jurkowski, jacekjurkowski@gmail.com

**Polskie Towarzystwo Kulturalne „POLONEZ”**

Västervik  
Agnieszka Os, agnieszkaos@telia.com  
www.polonez-se.com

**Polski Związek „JANTAR”**

Oskarshamn

**Polski Związek „SAWA”**

Karlshamn  
Przemyslaw Walczak, tifyo@go2.pl

**Towarzystwo Polaków „OGNIWO”**

Sztokholm  
Maria Olsson, maria.olsson@ogniwo.se  
www.ogniwo.se

**Organizacja „ArtPolonia”**

Sztokholm  
Ewa Nordin, ewa.nordin@ogniwo.se

**Polski Klub Kobiet Sukcesu „Sabat”**

Sztokholm  
Joanna Janasz, joannajan@telia.com  
www.sabat.se

**Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej**

Sztokholm  
Małgorzata Mizgalewicz, m.mizgalewicz@gmail.com

**Zespół Folklorystyczny „Piastowie”**

Sztokholm  
Grażyna Piątek, piastowie@hotmail.com  
www.piastowie.se

**Związek Polaków**

Eskilstuna  
Jolanta Thunell, jolanta.thunell@globalnet.net



ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI  
POLSKA RIKSFÖRBUNDET I SVERIGE  
UNION OF POLISH ASSOCIATIONS IN SWEDEN

Organizacja członkowska w: / Medlem i: / Member of:  
Europejska Unia Wspólnot Polonijnych / Europeiska Unionen av Polska Förbund / Union of Polish Communities in Europe  
Rada Polonii Świata / Världsrådet av Poloniasamfund / Council of World Polonia  
SIOS / Samarbetsorgan för etniska organisationer i Sverige / The Cooperation Group for ethnic Associations in Sweden



## Witamy w Zrzeszeniu nową organizację!

W grudniu ubiegłego roku organizacja z Göteborga, Polski Dom PARADIS złożyła podanie o członkostwo w Zrzeszeniu Organizacji Polonijnych w Szwecji i na zebraniu Zarządu została jednogłośnie przyjęta.

PARADIS jest młodą ale już prężnie działającą organizacją polonijną a jej głównym celem jest integracja Polonii, zwłaszcza tzw. nowej Polonii, czyli osób które przyjechały do Szwecji w ciągu ostatnich 10 lat.

PARADIS organizuje różne spotkania, imprezy i zabawy dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W tym roku organizacja po raz kolejny grała razem z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy.

Więcej informacji na stronie organizacji [www.polsktparadis.se](http://www.polsktparadis.se)

## Witamy serdecznie organizację i wszystkich jej członków w naszym gronie i zapraszamy kolejne organizacje do współpracy.

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji (Polska Riksförbundet i Sverige) jest otwartym, demokratycznym związkiem organizacji polonijnych, mających siedzibę i działających na terenie Szwecji.

Celem Zrzeszenia jest integracja środowiska polonijnego, popularyzacja i wspomaganie oświaty i kultury polskiej, reprezentowanie interesów członków wobec władz polskich, szwedzkich i międzynarodowych oraz ich integracja ze społeczeństwem szwedzkim.

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji jest organizacją członkowską Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, Rady Polonii Świata i Związku Organizacji Etnicznych w Szwecji, SIOS (Samarbetsorgan för etniska organisationer i Sverige).

Członkiem zbiorowym Zrzeszenia może być organizacja polonijna nie mająca charakteru politycznego lub religijnego, działająca na terenie Szwecji na zasadach demokratycznych, która deklaruje czynne poparcie dla realizacji zadań statutowych Zrzeszenia.

Organizacje, które pragną wstąpić do Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji, proszone są o skontaktowanie się z prezesem Zrzeszenia Teresą Sygnarek, [ts@dcgplus.com](mailto:ts@dcgplus.com)